



Nr 2 (2) • LUTY 2014
miesięcznik bezpłatny



Miesięcznik sołecki o nas i dla nas

Osiek stawia na dzieci

Obecnie wiele mówi się na temat demografii Polski w kontekście zbyt małej liczby urodzeń, oraz starzeniu się społeczeństwa. Generalnie sytuacja demograficzna jest nie najlepsza i w przypadku utrzymania się takiego stanu rzeczy zagrożony jest porządek społeczny i gospodarczy Polski. Na powyższym tle należy wskazać jako przykład pozytywnego trendu sytuację w liczącej ok. 450 mieszkańców miejscowości Osiek w gminie Strzelce Opolskie, gdzie młodzi ludzie postanowili podzielić się swoim życiem z własnym potomstwem. Pomimo odpowiedzialności i licznych obowiązków decydują się na trud rodzicielstwa często kolejny już raz.

W ostatnich latach w miejscowości Osiek wielokrotnie zawitało szczęście nowo narodzonych dzieci. Licząc od roku 2010 urodziło się

5 dzieci, w 2011 – 7, 2012 – 5. Również ubiegły rok 2013 był szczęśliwy dla mieszkańców Osieka ze względu na wysoką liczbę urodzonych dzieci, na świat przyszło aż 11 pociech – samych chłopaków. W związku z tym faktem Burmistrz Strzelce Opolskich Pan Tadeusz Goc osobiście przybył pogratulować szczęścia rodzicom. Spotkanie odbyło się w przedszkolu w dniu 24 stycznia 2014 r. i było poprzedzone występem artystycznym przedszkolaków. Po występach Pan Burmistrz przedstawił rodzicom możliwość skorzystania z pomocy w ramach gminnej polityki prorodzinnej. Zaproponował udział w projekcie „Powrót do zatrudnienia”, w którym uczestniczy również Gmina Strzelce Opolskie, a który realizowany jest przez Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu i jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Wszyscy cieszymy się szczęściem rodziców. Należy jednak pamiętać, że wychowanie stanowi ogromne wyzwanie, w którym trzeba wspomagać rodziców, ponieważ dzieci są naszym wspólnym dobrem. Dużą pomocą jest przedszkole w Osieku, które wspiera aktywność dzieci w różnych sferach rozwoju, pomaga rodzicom w kulturalnym i społecznym wychowaniu dzieci. Poza przedszkolem dzieci mają możliwość korzystania z wiejskiej świetlicy, nowego boiska oraz placu zabaw. Sołtys wraz z Radą Sołecą również troszczy się o dzieci i młodzież, i organizują dla nich ciekawe wyjazdy na imprezy muzyczne, do cyrku, do muzeum kopalni węgla. Takie wypełnianie czasu dzieciom pozwala rodzicom na utrzymywanie aktywności zawodowej, a jednocześnie daje poczucie bezpieczeństwa i dobrej opieki sprawowanej nad ich milusińskimi.

Irena Waśniewska



Foto: Roman Jackowiak

Od lewej: Oliwer Mika, Noel Ochwat, Kamil Hurek, Szymon Sklorz, Antoni Chmiel, Michał Chmiel, Wojtek Piechaczek, Dominik Richter.
Na wspólne zdjęcie nie dotarli: Igor Deja, Kuba Piechaczek, Piotr Urbańczyk



Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Miesięcznik opracowany przez Gminę Strzelce Opolskie.

Miesięcznik współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi IV LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Rubryka kierownika

Przypominam!!!

W 2014 r. na podstawie Ustawy z dnia 10 marca 2006 r. o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej będzie przysługiwał rolnikom **zwrot akcyzy za zakupione paliwo do 86 l na 1 ha użytków rolnych w wysokości 0,95 zł/l**. Wnioski z załączonymi fakturami potwierdzającymi zakup za okres od miesiąca sierpnia 2013 r. do stycznia 2014 r. można składać w lutym 2014 r. w pokoju nr 13 Referatu Podatkowego Urzędu Miejskiego w Strzelcach Opolskich. Kolejne wnioski z fakturami za okres od miesiąca lutego do lipca należy złożyć w sierpniu 2014 r. Zwroty podatku akcyzowego wypłacane będą w miesiącach kwiecień i październik 2014 r.

Od 15 stycznia do 25 czerwca 2014 r. można ubiegać się w Agencji Rynku Rolnego o **dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy de minimis** w rolnictwie, dotyczące materiału siewnego – zbóż ozimych i jarych, roślin strączkowych i ziemniaka – zakupionego i zużytego do siewu lub sadzenia w terminie od dnia 15 lipca 2013 r. do 15 czerwca 2014 r.

Wspólna przyszłość – wypełnij ankietę

Z ogromną przyjemnością informuję, iż Gmina Strzelce Opolskie przystąpiła do opracowania Strategii Rozwoju Gminy Strzelce Opolskie na lata 2014-2020.

Jednym z podstawowych elementów Strategii są konsultacje społeczne przeprowadzone wśród mieszkańców gminy, których uwagi i opinie będą stanowiły kluczowy element procesu.

Elementem tych konsultacji jest badanie ankietowe, którego celem jest poznanie opinii mieszkańców na temat aktualnych warunków życia oraz oczekiwań co do przyszłości naszej gminy. Wyniki badania będą stanowić cenny wkład w proces budowania Strategii Rozwoju Gminy Strzelce Opolskie, zarówno na etapie diagnostycznym, jak również przy definiowaniu nowych kierunków rozwoju miasta.

Zapraszamy do wypełnienia ankiety obrazującej życie mieszkańców w naszej gminie. Wyniki będą prezentowane zbiorczo przez zespół opracowujący Strategię Rozwoju – dokument strategiczny dotyczący Państwa obszaru. **Ankieta jest anonimowa.** Wszystkie odpowiedzi są dla nas ważne. Pozwólą na stworzenie rzetelnej Strategii Rozwoju Gminy Strzelce Opolskie.

Zachęcamy do wypełnienia ankiety on-line oraz podzielenia się z nami Państwa opinią dotyczącą życia w Gminie Strzelce Opolskie. Wszelkie informacje dostępne są na stronie internetowej www.strzelceopolskie.pl

Ankiety dostępne są także w holu Urzędu Miejskiego w Strzelcach Opolskich.

Wypełnione ankiety można przysyłać również na adres: strategia@strzelceopolskie.pl

Na wypełnione ankiety czekamy od 17 lutego do 5 marca 2014 r.

MIESIĘCZNIK SOŁECTWOMANIA

Wydawca: Gmina Strzelce Opolskie

Redaktor naczelny: Marta Górka

Skład: MCKwadrat Piotr Mnich

Druk: Drukarnia Adwert

Przygotowanie i opracowanie materiałów:

Referat Rolnictwa Urzędu Miejskiego

w Strzelcach Opolskich

ril@strzelceopolskie.pl

Sołtys dużo może, jak wieś pomoże

– Jak zaczęła się Pani przygoda z sołtysowaniem?

Dwadzieścia lat temu mieszkańcy prosili mnie, żeby objęłam funkcję sołtysa na dwa lata, a potem tę funkcję będzie pełnił pan Horst Hadrian. Jednak po dwóch latach od pana Hadriana usłyszałam, że dobrze się wywiązuję z powierzonych obowiązków i powinnam dalej sołtysować. I tak z dwóch lat zrobiło się 20 lat. Nie spodziewałam się takiego obrotu sprawy i nawet nie myślałam, iż na tak długo zostanę sołtysiem, gdyż prowadziłam wtedy własną działalność, która zajmowała dużo czasu.

– Kim według Pani jest sołtys?

Kiedyś usłyszałam, iż „Pani Sołtys to serce Kadłuba”. Moim zdaniem sołtys to pośrednik pomiędzy mieszkańcem – zwykłym obywatelem a przedstawicielami gminy, powiatu oraz innych instytucji. Mieszkańcy przychodzą do sołtysa z różnymi sprawami, bo „Pani sołtys wszystko załatwi”.

– Skąd czerpie Pani pomysły na nowe projekty?

Nowe pomysły czerpię przede wszystkim z wyjazdów aktywizujących i podróży studyjnych. Wyjazdy organizowane są do różnych zakątków w Polsce. Próbuję wdrażać w Kadłubie pomysły, które dobrze przyjęły się w innych województwach. Staram się uczestniczyć we wszystkich organizowanych spotkaniach aktywizujących, gdyż są źródłem przydatnej wiedzy i stają się motorem napędowym do podejmowania nowych działań. Informacje czerpie się nie tylko w trakcie konferencji, ale również podczas rozmów „w kulisach” pomiędzy wykładami. Można wtedy bezpośrednio porozmawiać z liderami różnych społeczności i wymieniać się dobrymi praktykami oraz pomysłami wdrażanymi w swoich miejscowościach. I to jest największe źródło wiedzy i pomysłów.

– Jest Pani najbardziej znanym sołtysiem poza gminą. Jak to się stało?

„Sołtys dużo może jak wieś pomoże” jest to maksyma powtarzana przez mojego dziadka, który był przez 26 lat sołtysiem Boryczy. I zgodnie z tym porzekadłem postępuję również ja, gdyż od początku zależało mi na, jak najlepiej współ-



Gabriela Puzik – sołtys sołectwa Kadłub Wieś

pracy z ludźmi. Większość prac w naszym sołectwie udaje się dzięki współpracy z mieszkańcami. O materiał zabiegamy w gminie, a wykonanie i realizacja przedsięwzięcia jest możliwa dzięki bezinteresownej pracy naszych mieszkańców. Już w 1995 r. kiedy pozyskaliśmy kostkę z gminy, zaś krawężniki i podkład pod kostkę zakupiliśmy dzięki funduszom wygospodarowanym podczas dożynek, a mieszkańcy nieodpłatnie położyli 800 m² chodnika, wiedziałam, że w tej wiosce da się wszystko zrobić. W 1998 r. przystąpiliśmy do Programu Odnowy Wsi i od tej pory przy każdej okazji staram się promować Kadłub. Począwszy od 1999 r. zaczęliśmy z powodzeniem startować w konkursach Piękna Wieś Opolska organizowanych przez Urząd Marszałkowski i jesteśmy znani z tego, iż każdą złotówkę pozyskaną z gminy pomnażamy 6,7, a nawet 9 razy. To właśnie praca na rzecz naszej miejscowości powoduje, iż jesteśmy znani w województwie i nie tylko.

– Z czego jest Pani najbardziej dumna?

Najbardziej dumna jestem z naszych niektórych mieszkańców, bo bez ich pomocy nie da się zbyt wiele zdziałać, a także z przedsiębiorców prowadzących działalność w naszej wsi, bo oni podobnie jak ja patrzą „po gospodarsku” na sołectwo. Nasze firmy chętnie użyczają swój sprzęt do prac społecznych oraz dofinansowują różne przedsięwzięcia organizowane w sołectwie.

Puchar i gratulacje dla Orła

Seniorzy LKS „Orzeł” Mokre Łany zajęli I miejsce w rozegranym 26 stycznia 2014 Halowym Turnieju Piłki Nożnej, zdobywając puchar Prezesa Gminnego Związku LKS w Strzelcach Op.

Po wygraniu swojej grupy eliminacyjnej pokonali w półfinale niespodziewanie, ale w pełni zasłużenie obrońcę pucharu zespół Jedność z Rozmierki 2:0. W finale po bezbramkowym remisie wygrali w rzutach karnych z Kadłubem 2:1 (jedyna stracona bramka w turnieju). Trzecie miejsce zajęła Rozmierka, a czwarte drużyna druga strzeleckiego „Piasta”.

– To dobry prognostyk przed rundą wiosenną i argument, że warto w nasz klub inwestować – zgodnie twierdzą trener Robert Cichoń i prezes Marek Zarębski.

Marek Zarębski





Jerzy Lubiński - sołtys Mokrych Łanów

- Jak być sołtysiem w mieście?

Faktycznie, funkcja sołtysa kojarzy się typowo ze wsią, ale nasze sołectwo nie jest jedynym w granicach miasta. I rzeczywiście muszę przyznać, że mieszkańcy wsi i miasta mają inne podejście do wielu problemów. Przede wszystkim ci w mieście są bardziej roszczeniowi, uważają, że zdecydowanie więcej im się należy, niechętnie włączają się w czyny społeczne. Tych, którzy chcą coś zrobić na rzecz własnej społeczności, jest niewielu. Dlaczego? Bo uważają, że płacą wyższe podatki niż na wsi, bo czyny społeczne to były za komuny. Na wsi podobno nawet woda jest tańsza. Ludzie wychodzą z założenia, że nie muszą sprzątać wokół własnej posesji, bo posprzątają służby miejskie. Służby miejskie nie posprzątają jeśli ktoś obok dzwonu na szkło postawi umywalkę czy wielkie rozbite lustro.

Sołtys w mieście

Dzwony na szkło przeznaczone są wyłącznie na opakowania szklane o określonych gabarytach. Z tego powodu ponadnormatywne śmieci szklane nie zostaną uprzątnięte. Czy takie rzeczy w ogóle powinny być ustawiane obok pojemnika na szkło? Nie! Butelki w reklamówce też nie powinny stać obok dzwonu, tylko należy je wrzucić do środka! Jako sołtys ubolewam nad małą frekwencją mieszkańców na organizowanych spotkaniach i zebraniach wiejskich. Na ostatnim były 24 osoby, mniej niż zwykle, bo zazwyczaj zjawia się ok. 35 osób. A nasze sołectwo liczy 759 mieszkańców! Jedyne dużym zainteresowaniem cieszą się imprezy masowe, takie jak dożynki i festyny rekreacyjno-sportowe, w których uczestniczą nie tylko mieszkańcy sołectwa, ale i miasta.

- To może trzeba zlikwidować sołectwa w miastach?

Ale wtedy wiele rzeczy nie byłoby zrobionych, bo jednak mamy do dyspozycji fundusz sołecki. Gdyby go zabrakło, to ani pobocza nie byłoby wykoszone ani kapliczka nie byłaby odnowiona. Bez pozyskania dodatkowych środków nie zostałoby wykonany remont podmurówki ogrodzenia naszego boiska. Mam nadzieję, że pozostałe niedokończone roboty wokół niego uda się nam dokończyć w tym roku. Może w niedługim czasie dorośnemy się porządnej wiaty i szatni na jego terenie. Dziesięć lat się o to staramy! Korzystający z niego LZS Mokre Łany liczy 75 zawodników, a szatnie mamy w stodole, na którą umowa użyczenia skończyła się trzy lata temu. Zrodziła się jednak nadzieja, że dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu, o które stara się gmina, uda się nam doczekać lepszego czasu. To byłby prezent!

- Jest Pan sołtysiem od...

Od 1999 roku. Długo. Ale to chyba rodzinne, bo i tato był sołtysiem i siostra. Pochodzę z wioski leżącej dziś w województwie zachodniopomorskim. Na Śląsk trafiłem za pracą w kopalni. Kiedyś jechałem na festiwal piosenki w Opolu i... poznałem swoją żonę. Zamieszkałem w Strzelcach.

Pamiętam swoje pierwsze zetknięcie z gwarą śląską. Kolega mówił o wieprzkach rosnących na krzaku. U mnie w domu wieprzki chowało się w chlewiku, a tu proszę - na krzakach rosną! I jeszcze kompot się z nich robi, a nie kielbasy. No, inny świat. Ale chęć zaangażowania, zrobienia czegoś dla swojego środowiska, jest wszędzie taka sama. Już w kopalni działałem społecznie, organizowałem karczmy piwne, koło PCK, klub krwiodawców. Jak widać, niektórzy ludzie już tak mają... Wybrany zostałem w lutym 1999 roku, a już w marcu zorganizowałem Dzień Kobiet. Nie wszystkim to się wtedy spodobało, bo „za komuny przecież obchodzono to święto”. Ludzie się do niego długo przekonywali, ale ostatecznie wpisało się w nasze sołeckie imprezy na stałe. Choć i dziś więcej pań mogłoby przychodzić. Lecz nieco się wstydzą: „ja samotna jestem”, „ja wdowa jestem”. Co z tego? Czy to przeszkadza w spędzeniu miłych chwil z innymi?! Okazji do spotkań jest u nas więcej: kilkanaście w roku. I na każde z nich staramy się wymyślić coś oryginalnego. Na Dzień Babci i Dziadka zaprosiliśmy parę taneczną z Zabrze. Piękny był pokaz.

- Dość ostro wytyka Pan wady mieszkańcom swojego sołectwa. Będzie pan startował w kolejnych wyborach?

Jeszcze nie wiem. Ale nawet jeśli wystartuję, i nie zostanę wybrany, to cóż wielkiego się stanie? Nie ma przecież ludzi niezastąpionych.

Wieści ze Szczepanka



Zmiany w Pracowni Orange w Szczepanku. Wybrano nową grupę inicjatywną pod przewodnictwem Gizeli Sklorz. Weszli do niej: Daria Mateja, Ania Pańczyk, Natalia Kolibaba i Artur Majcher.

W styczniu grupa złożyła do Fundacji Orange projekt dotyczący zakupu tablicy interaktywnej, którą pracownia wykorzysta do prowadzenia zajęć z młodzieżą. To nasze przedsięwzięcie zobowiązał się częściowo sfinansować p. Karol Cebula, za co już teraz serdecznie dziękujemy.

Pracownia Orange zaprasza wszystkich do korzystania z zajęć organizowanych w okresie ferii zimowych. Pracownia czynna jest od środy do soboty w godzinach od 16,00 do 21,00. Zapewniamy dobrą zabawę i dużo atrakcji.

Ponadto w budynku świetlicy dokonano wymiany okien. W grudniu ubiegłego roku wymieniono ich 6, a na początku stycznia 4. Dzięki tej inwestycji budynek zyskał wygląd estetyczny pomieszczeń, a także - co ważniejsze - bezpieczeństwo i oszczędności w ogrzewaniu.

Dziękujemy, Panie Burmistrzu.

Agnieszka Knopik

Podśłuchane ...



Zapraszamy do Osieka, na pewno coś poradzimy, bo mamy to COŚ... ;)

Pani Irenko borykam się w Suchej z problemem depopulacji. Proszę COŚ poradzić

W rolach głównych: Irena Jackowska - sołtys Osieka
Bogusław Farion - sołtys Suchej

Dzień Babci i Dziadka ...



... w Błotnicy

Tegoroczny Dzień Babci i Dziadka odbył się 20 stycznia o godz. 16:00 w sali Uniwersytetu Ludowego w Błotnicy Strzeleckiej. Wpisany już został w kalendarz imprez organizowanych we wiosce. Uroczystość tę zorganizowano dzięki współpracy sołtysa i Rady Sołeckiej, DFK oraz Związku Emerytów i Rencistów działających na terenie wsi. Na przybyłych czekał obficie zastawiony stół oraz mała niespodzianka w postaci słodkiej czekolady. Spotkaniu towarzyszył działający od kilku lat zespół muzyczny pod kierunkiem p. Engelbera Lucia, który uświetnił tę uroczystość śpiewem piosenek w j. polskim, ale także i w j. niemieckim. Na zakończenie dla wszystkich naszych Babć i Dziadków dedykujemy oto te słowa piosenki:

„Jak to dawniej było każdy z was pamięta
Bo część historii w rodzinie zamknięta.
Babcia ciasto piecze, wesoło zagada
O rodzinnych dziejach wnukom opowiada.
A kochany dziadek w bujanym fotelu
Pokazuje zdjęcia mych kuzynów wielu.
Rodzinne tradycje pielęgnować trzeba
Babcia, mama, wnuczka, inaczej się nie da.
Dziś Wam dziękujemy nasi przyjaciele
Tobie Babciu, Dziadku życzymy pomyślności wiele.”

Elżbieta Geisler



... w Suchych Łanach

W uroczystości zorganizowanej przez sołectwo Suche Łany 2 lutego uczestniczyło około 40 babć i dziadków. Podczas spotkania swoje talenty zaprezentowali wnukowie: Maja Pszowska, która grała na skrzypcach oraz Tomasz Mania grający na trąbce. Oprawą muzyczną zajął się pan Joachim Kołodziej. Każdy senior otrzymał też upominek. Było bardzo wesoło i wszyscy zgodnie stwierdzili, że trzeba się częściej spotykać w tak wyborowym towarzystwie. Serdecznie dziękujemy wszystkim babciom i dziadkom, że zaszczytili nas swoją obecnością oraz wszystkim, którzy włączyli się w organizację uroczystości.

Arnold Koziół

... w Kalinowicach

Na zaproszenie sołtysa, rady sołeckiej, świetlicy wiejskiej i OSP, w mroźne i słoneczne popołudnie 26 stycznia do świetlicy wiejskiej przybyli babcie i dziadkowie. Sołtys Stanisław Pawlik złożył wszystkim gościom życzenia długich lat życia w zdrowiu. Następnie najmłodsi mieszkańcy ze świetlicy wiejskiej przedstawili przygotowane na tę okazję przedstawienie oraz wręczyli własnoręcznie wykonane kwiaty wszystkim uczestnikom. Było widać wzruszenie na twarzach starszych ludzi. Świetlicowa pani Sylwia Gawrońska zadbała wraz z innymi mieszkankami Kalinowic o słodki poczęstunek. Ciasto upiekły panie: Alicja Mielczarek, Karina Knapik, Katarzyna Pawlik, Klaudia Ploch a pomoc w kuchni zaoferowały panie: Eleonora Policht, Aneta Wycisk, Elżbieta Żelazny. W miłej

atmosferze, przy wspólnym śpiewie z naszym zespołem „Kalinowiczanki” biesiadnicy bawili się do późnych godzin nocnych.

Antoni Legrand



... w Mokrych Łanach

24 stycznia w budynku świetlicy na Mokrych Łanach swoje święto obchodzili babcie i dziadkowie. Przybyłych gości przywitał sołtys Jerzy Lubiński, który podczas toastu przekazał w imieniu rady sołeckiej i własnym gorące życzenia. Następnie „szefowa” świetlicy pani Mirela przybliżyła historię, zwyczaje i ciekawostki obchodzonych Dni Babci i Dziadka oraz zacytowała okolicznościowe wiersze. Tegoroczne spotkanie uświetnił występ młodej pary tanecznej Patrycji i Bartka będących od lat członkami klubu tanecznego „Forum” w Zabrze. Wiązanka tańców latynoamerykańskich, którą wykonali wzbudziła duży aplauz i słowa uznania uczestników spotkania. Podczas wieczoru wszystkie babcie i dziadkowie zostali obdarowani przez członków rady sołeckiej Ryszarda Greba i Marka Zarębskiego ciasteczkami - medalem „Super Babcia” i „Super Dziadek”. Przy



kawie, cięście i rozgrzewających miksturkach (bo za oknem mróz siarczysty) świętujący długo rozmawiali o tematach bliskich ich sercu. W miłej atmosferze życzone wzajemnie spotkania za rok.

Marek Zarębski

... w Rozmierzy

Okazję do wspólnego świętowania mieli również seniorzy z Rozmierzy. Na spotkanie, które odbyło się 19 stycznia br. w świetlicy wiejskiej przybyło ok. 70 osób, a organizatorzy zadbał by nikomu się nie nudziło. Dzieci z świetlicy wystawiły Jasełka, a zespół Rozmierzanki wykonał kilka piosenek ze swojego repertuaru. Seniorom, którzy nie mogli uczestniczyć w spotkaniu organizatorzy dostarczyli słodkie upominki.

Róża Willim Sołtys Rozmierzy



... w Suchej

21 stycznia w Suchej Babcie i Dziadkowie wzięli udział w spotkaniu zorganizowanym dla nich przez wszystkie organizacje działające we wsi. Wspólne świętowanie rozpoczęło się mszą świętą odprawioną w intencji suskich Seniorów przez księdza Norberta Noconia. Po mszy, wszyscy zebrał się w świetlicy wiejskiej, gdzie Babcie i Dziadkowie obejrzeli program artystyczny przygotowany przez najmłodszych przy wsparciu nauczycielek: Katarzyny Wujec i Izabeli Leś Borkowskiej. Imprezę dla naszych seniorów przygotowały przedstawicielki biblioteki i świetlicy w Suchej - Regina Skowronek i Sylwia Prądyńska. Panie zadbały też o upominki od wnuków dla Seniorów. Przy ich pomocy dzieci pięknie ozdobiły techniką decoupage drewniane

deseczki wykonane społecznie przez Jana Zubka. Materiały plastyczne do wykonania prac zapewnił SOK. Tego wieczoru wiele się działo, po występach dzieci i wręczeniu prezentów o ciąg dalszy dobrej zabawy zadbały Suskie Skowronki, a poczęstunek dla ok. 50 osób zapewniła rada sołecka i sołtys.

Bogusław Farion



Dzień Babci i Dziadka ...

... w Dziewkowicach

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. o godzinie 16:00. Po mszy jako pierwsze występowały dzieci szkolne z klas 1-3, a następnie dzieci z klas 4-6. Po zakończeniu przedstawienia Babcie, Dziadkowie, Seniorzy oraz Wspólnota Joanna udali się do Salki Katechetycznej na kawę, herbatkę oraz ciasto... a tam czekała niespodzianka! Duet wodzirejów Krzysztof i Alicja, który wspaniale umilał czas.

Na zdjęciu przedstawienie z okazji Dnia Babci i Dziadka w Dziewkowicach.

Marian Marek



... w Płużnicy

O babciach i dziadkach pamiętano również w Płużnicy Wielkiej. Z okazji ich święta 26 stycznia br. rada sołecka i sołtys zorganizowali spotkanie w klubie wiejskim. Dziadkowie i babcie miło spędzali czas przy kawie i kołoczach oraz przy wspólnym śpiewaniu kołęd.

Edmund Popanda
Sołtys Płużnicy Wielkiej



Foto: J. Szyska

... w Szymiszowie

2 lutego odbyła się coroczna impreza z okazji Dnia Seniora zorganizowana dla osób po 65 roku życia z sołectwa Szymiszów - Osiedle. Tym razem ta wyjątkowa uroczystość odbywała się pod hasłem „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu” (Benjamin Franklin). Całą imprezę i poczęstunek przygotowała oraz sfinansowała rada sołecka i sołtys Szymiszowa Osiedle, przy pomocy świetlicy wiejskiej. Szacownym seniorom i przybyłym gościom swój program artystyczny zaprezentowali: klasa 1a Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Szymiszowie oraz miejscowe przedszkolaki, zaś oprawę muzyczną zagwarantował zespół „Jorguś i Krystian” z Tarnowa Opolskiego. W udanej zabawie, jak można było wnioskować po świetnych humorach gości, udział wzięło 88 seniorów, w tym najstarszy mieszkaniec sołectwa p. Józef

Kaczor, który w miesiącu marcu będzie obchodził 91 rocznicę urodzin i najstarsza mieszkanka p. Maria Grabelus, która w czerwcu skończy 90 lat.

Henryk Skowronek
Sołtys Szymiszowa – Osiedle



... w Warmątowicach

Już po raz drugi z powodzeniem w Warmątowicach zorganizowano Dzień Seniora. W tegorocznym spotkaniu uczestniczyło ok. 40 osób. Sołtys i rada sołecka zadbał o podniebienie gości przygotowując pyszny poczęstunek. Na spotkanie zaproszono również byłego mieszkańca Warmątowic – Józefa Sroka, który przygrywał seniorom na akordeonie. Seniorzy wspaniale się bawili, ochoczo w takt melodii śpiewali biesiadne utwory.

Krystyna Kocur
Sołtys Warmątowic



... w Osieku



We wtorek 21 stycznia w przedszkolu w Osieku odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Licznie zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć Jasełka. To dla nich w tym dniu dzieci śpiewały kolędy, pastoralki i odgrywały swoje role. Zabawa z Babcią i Dziadkiem była dla wszystkich prawdziwą przyjemnością. Do tańca na akordeonie przygrywał dziadek Wiktorii Pan Józef Hurek. To był wyjątkowy dzień, pełen radości i dobrej zabawy. Nie był to jednak koniec świętowania, bo już za kilka dni, w niedzielę wszyscy w tak miłym gronie spotkali się w świetlicy wiejskiej na imprezie zorganizowanej przez panią sołtys i radę sołecką.

Irena Waśniewska

Dzień Seniora w Kadłubie



19 stycznia w „Domu Strażaka” odbyła się 19. coroczna impreza z okazji Dnia Seniora, zorganizowana z myślą o mieszkańcach sołectw Kadłub Wieś i Kadłub Piec, liczących więcej niż 65 lat. Sfinansowana została ze środków obydwu sołectw, Strzeleckiego Ośrodka Kultury, ale swoją symboliczną „cegiele” dołożyli również seniorzy – po 5 zł. Nieco starszym państwu, już po 80, wręczyliśmy paczki. Oprawę muzyczną zorganizowali Romek Stachula i Romek Sprancel, a występ artystyczny przygotowało ognisko muzyczne działające w naszym sołectwie. Wszyscy seniorzy zostali obdarowani pięknymi kwiatami, które przygotowała młodzież z mamami oraz panie ze świetlic i biblioteki na warsztatach „Łączymy pokolenia”.

Również tego dnia świętowaliśmy z Państwem Marią i Jerzym Griner 55 rocznicę małżeństwa, więc przekazaliśmy Im w tej wyjątkowej okazji serdeczne życzenia w imieniu mieszkańców sołectwa, list gratulacyjny, kwiaty i kosz ze słodyczkami.

Gabriela Puzik



Role mamy przypisane

Już od 15 lat wodzimy niedźwiedzia po naszej wiosce. Jak odwiedzamy mieszkańców Suchoj, (a w tym roku działo się to 18 stycznia), zbieramy się w domu Grzegorza Skowronka. Oczywiście każdy już ma przypisaną rolę i zaczynamy zabawę...

To nie lada wysiłek, ale nigdy nie żalowałimy podjętego trudu, bo jest to też dla nas fajna zabawa. Grupa wodząca niedźwiedzia bardzo często płata różne drobne figle (zgodnie z tradycją, choć żarty już są nieco inne niż przed laty): zatrzymuje samochody, by wręczyć „mandaty” za nieistniejące przewinienia, np. zbyt mocno napompowane opony etc. Mandaty te są w rzeczywistości zaproszeniami na sąd nad niedźwiedziem. A tam obecność jest obowiązkowa!

Każda gospodyni domu powinna zatańczyć z niedźwiedziem, bo to wroży szczęście na cały rok, gospodarz z kolei powinien poczęstować wodzących niedźwiedzia wódką. W razie próby wymignia się od tych powinności, diabeł bądź kominarz smaruje gospodarzom twarz sadzą. Gospodarze, w ramach podziękowań za odwiedziny, wydają jajka, kawę, bądź też częstują słodyczami.

Sąd nad niedźwiedziem ma miejsce w wybraną sobotę karnawału i jest zakończeniem wodzenia, bo na horyzoncie widać już koniec okresu zabaw... Przebiegający wraz z mieszkańcami wsi spotykają się na zabawie karnawałowej, której ważnym elementem jest dokonanie osądu na niedźwiedziu – sprawcy wszelkich nieszczęść. Wspólną decyzją mieszkańców niedźwiedź musi zostać zabity. Wyrok wykonuje myśliwy, a niedźwiedź przy wielkim huku pada martwy na podłogę. Zgon musi poświadczyć lekarz bądź pielęgniarka, obecni na zabawie. Choć niedźwiedź jest martwy, okazuje się, że ma potomka – małego misia (najczęściej jest to pluszowa zabawka), który jest gwarantem, że tradycja nie zginie i za rok w karnawale znów będzie się wodzić niedźwiedzia.

W tym roku zachęcaliśmy mieszkańców do przekazywania 1% z podatku na rzecz chorego Bartka Makulika z Suchadańca.

W tym roku Misiem był stary Miś, policjantem – Renata Krawczyk, diabełem – Krzysztof Krawczyk, Cyganką – Irena Krawczyk, strażakiem – Waldemar Krawczyk, „pigulą” – Regina Skowronek, franciszkaninem – Agata Skowronek, akordeonistą – Józek Hurek, saksofonistą – Wojciech Witezy.

25 stycznia odwiedziliśmy mieszkańców Suchadańca i jak zaczynamy „psocić”, to zbieramy się w domu Waldemara Krawczyka. W sobotę dołączył do nas Myśliwy – Anetka Cichoń, a także Diablica – Ewelina Lipok.

Regina Skowronek

Barwny orszak w Rozmierce

W Święto Trzech Króli barwny pochód przeszedł ulicami Rozmierki. Mieszkańcy z Rozmierki, Jędryń i Rozmierzy na czele z mędrcami: Kacprem, Melchioriem i Baltazarem wyruszyli symbolicznie oddać hołd nowo narodzonemu Jezusowi; nie do Betlejem, ale do kościoła w Rozmierce.

Po uroczystym nabożeństwie, podczas którego odśpiewano najpiękniejsze kolędy, mieszkańcy udali się do Centrum Aktywności Kulturalno-Sportowej, gdzie czekały na nich dalsze atrakcje. Na świeżym powietrzu, pod nowo wybudowaną wiatą zaprezentowały się dzieci i młodzież z Rozmierki i Rozmierzy. Swoje umiejętności aktorskie zaprezentował teatr „Tradycja” z Rozmierzy, który wystawił sztukę pt. „Pastorałka dla woła i osła”, a zespół taneczny „Silesia” z Rozmierki



popisał się nowymi tańcami ze swojego bogatego repertuaru.

EK

Babski comber w Rozmierce

W ostatnią sobotę stycznia odbył się babski comber. Wstęp na imprezę miały tylko panie. To prawdziwe święto kobiet. Na imprezie bawiło się ich ponad trzydzieści. Wszystkie były przebrane w fantazyjne stroje. Pojawily się więc smerfy, zakonnice, klauny, i wiele innych ciekawych postaci.

Jak było na imprezie? Mówiąc krótko, tak: „Rozmierska i Jędryńska w żyłach płynie krew, kobiety, taniec, śpiew. Muzyka, przyjaźń, radość, śmiech.... Zabawa była wspaniała - sporo się

działo i znowu nocy było mało. Było głośno, było radośnie, przetańczyliśmy razem całą noc”.

Babski comber odbył się w Rozmierce po raz piąty, głównym inicjatorem imprezy jest przewodnicząca rady sołectkiej Danuta Cichoń, która podczas spotkania zajęła się oprawą muzyczną oraz przeprowadziła wiele konkursów i wspólnych zabaw, które uświetniły wspólną zabawę. Obszerną relację z babskiego combru można znaleźć na stronie internetowej www.rozmierka.eu.

EK



Misja czyste powietrze

Szczególnie rodziny z małymi dziećmi z niepokojem spoglądają zimą na wieczorne niebo. Kłęby czarnego dymu wydobywają się z wielu kominów. Powodem nierzadko jest spalanie plastikowych odpadów. Przyczyną nadmiernego dymienia może być także źle skonstruowany kocioł, niskiej jakości opały czy zła technika opalania (zasypianie pieca węglem, gdy temperatura kotła jest za niska).

W październiku na stronie www.kadlub.com opublikowano artykuł o spalaniu śmieci w kotłach domowych. Tekst uruchomił lawinę różnych komentarzy. Z jednej strony wielu mieszkańców podzieliło opinię, iż spalanie śmieci czy niskiej jakości paliwa w przestarzałych piecach jest zagrożeniem dla zdrowia mieszkańców. Wydobywające się z kominów trujące gazy są realnym zagrożeniem,

szczególnie dla dzieci a pyły wnikają w glebę trując przydomowe ogródki. Z drugiej strony słychać było wiele głosów oburzenia, że biedne społeczeństwo musi spalać śmieci, bo nie stać go na drogi węgiel. Ale czy ograniczony portfel usprawiedliwia trucie siebie i sąsiadów? Co jest ważniejsze: zdrowie czy pieniądze?

W Polsce w tym roku rusza kilka programów edukacyjnych na temat czystego powietrza. Akcja Misja Emisja (www.misja-emisja.pl) ma na przykład edukować społeczeństwo i pokazywać dobre praktyki w polskich gminach. Inne projekty promują technikę czystego spalania w przydomowych piecach, np. poprzez górne spalania (www.czysteogrzewanie.pl). Stawką jest nasze zdrowie i komfort życia.

Joanna Ania Mróz

Suskie Skowronki w Porębie



19 stycznia 2014 r. Suskie Skowronki wraz z dziećmi ze Szkoły Podstawowej w Suchej odwiedziły mieszkańców Domu Pomocy w Porębie.

Panie Izabela Borkowska i Kasia Wujec przygotowały z dziećmi program artystyczny, który bardzo podobał się dziadkom i babciom. Przy skocznych rytmach zespołu tańcom i zabawom

nie było końca. Dzieci spisały się na medal, nie schodząc z parkietu i dotrzymując kroku tańczącym babciom. Potem wszyscy zjedliśmy przygotowany przez siostry zakonne poczęstunek i niestety musieliśmy z ciężkim sercem odjeżdżać do domu. Jednak obiecaliśmy siostrze i babciom, że znowu do nich zawitamy

Autor tekstu i zdjęć Regina Skowronek

Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Bezpiecznie na wsi”

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ogłosił konkurs plastyczny skierowany dla uczniów szkół podstawowych pod hasłem „Bezpiecznie na wsi – Nie zbliżaj się zuch do maszyny w ruchu”. Głównym celem konkursu jest promowanie zasad ochrony życia i zdrowia na terenach wiejskich oraz szerzenie wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy rolniczej. Przykładem na to, iż warto startować w tego rodzaju konkursach jest mieszkanka naszej gminy Ewa Glik z Rozmierki, która w 2011 r. w swojej kategorii wiekowej pokonała kilkanaście tysięcy uczestników konkursu i zdobyła pierwsze miejsce. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w Warszawie w Sali Kolumnowej Sejmu. Prace plastyczne należy składać do terenowej placówki KRUS w Strzelcach Opolskich do dnia 11.04.2014 r. Więcej informacji na temat konkursu można znaleźć na stronie: www.krus.gov.pl.

Jak śląskie gołdanie, to i szkryflanie

Dawniej na wsi – Krista wspomina

Dawniej na wsi to było weselie,
W chałpie telewizor był co trzeci.
To nic, że obrolz czarno-bioły my mieli,
byle my dziennie „Bonanza” łobezneli.
A jak telewizora se nie miało,
to sąsiada se częściej odwiedzało.
Take wspólne łogłądanie swoje plusy miało,
Bo se potem wszystko o wszystkich wiedzało.
Kiedyś to było ciekawiej, bo my durch
po dworze łoftali,
A olma z olpą ino patrzyli, czy my zaś czego
nie skusili.
A pamiętom jeszcze jak my na katejmuz po
połra kilometrów łazili,
Nołs dziesięciu a koło jedne.
Ale i na to była rada,
My szli a Janek z Józkiem jechali,
Janek na zatlu, Józik na ruce.
Jak już trocha przejechali, to koło przy stromie
jakimś zostawiali,
A jak my do tego koła przyszli, to następni
pedałowali,
a inni, no cóż, dalej piechty maszerowali.
I tak my se tym kołem wymieniali,
Półki do kościoła my nie dopedrali.
Take to były dziwne czasy.
A w Nowy Rok to se dopiero kusiło,
różne żarty se robiło,
pługi, bramy, a nawet fury se skłudzało,
Abo na pole se je wywlekało, abo na dach se
je wciepowało.
Roz my brony tak skłudzili,
że dopiyo na wiosna je znolili.
Nołs se durch o te brony pytali,
Ale my se nie przyznali.
Jak już je znolili to sąsiedzi się na nołs
nie nerwowali,
bo my zgodnie z tradycją postępowali.
Modzi tego nie znają,
Bo dzisieji kompy i inne cuda techniki mają.
Tera to są dopiero dziwne czasy.

Ewa K.

Gospodarstwo rolne z Osieka nagrodzone

1 lutego br. w Kadłubie odbyło się coroczne podsumowanie działalności doradczej Terenowego Zespołu Doradztwa w Strzelcach Opolskich. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych i lokalnych oraz rolnicy z powiatu strzeleckiego. Podczas spotkania wyróżnieni i nagrodzeni przez Burmistrza Strzelców Opolskich zostali właściciele gospodarstwa rolnego Państwo Jan i Jadwiga Kałka z Osieka, którzy zostali laureatami X edycji konkursu – „Gospodarstwo

rolne przyjazne środowisku”. Gospodarstwo Państwa Kałki oceniane było pod kątem ochrony środowiska, a w szczególności zwracano uwagę na stan techniczny budynków, warunki zoohigieniczne, zagospodarowanie odpadów komunalnych i inwentarskich oraz warunki ich składowania. Wszystkim rolnikom z naszej gminy biorącym udział w spotkaniu podziękowano za wysokie osiągnięcia w prowadzonej produkcji rolniczej i zaangażowanie na rzecz społeczności lokalnej. EK

Sołectwo od kuchni



Pedziąta Róża, że chnet je tusty czwartek, a Ela uwierzula i dobrych krepłów nasmażula

Półowa karnawału już za nami dlatego też chcielibyśmy Wam przedstawić sprawdzony przepis na pyszne kreples z Rozmierzy. Jest to idealny przepis na kończący się karnawał i zbliżający się wielkimi krokami Tłusty Czwartek. Według wierzeń pączki jedzone w Tłusty Czwartek mają nam zapewnić szczęście, więc wypróbujcie przepis i zapomnijcie o diecie.

KREPLE OD ELI Z ROZMIERZY

Składniki:

- 1 kg mąki
- 4 łyżki cukru
- szczypta soli
- ½ l mleka
- 10 dkg drożdży
- 2 całe jajka
- 2 żółtka
- 125 g masła
- ½ kg marmolady lub powideł śliwkowych

Przygotowanie:

W ciepłym mleku rozprowadzamy pokruszone drożdże z dodatkiem łyżki mąki, łyżki cukru i szczypty soli. Przygotowany rozczyń pozostawiamy do wyrośnięcia.

Do przesianej mąki dodajemy wyrośnięty rozczyń, resztę cukru, roztrzepane jajka i roztopione masło. Wyrabiamy ciasto, aż będzie gładkie i lśniące. Przygotowane ciasto przykrywamy ściereczką i zostawiamy w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Porcje ciasta formujemy w rękę w małe kulki. Uformowane pączki pozostawiamy do wyrośnięcia. Pączki smażymy w głębokim tłuszczu po obu stronach, na złoty kolor. Kreples nadziewamy dopiero po usmażeniu, by konfitura nie wyciekała podczas smażenia. Usmażone pączki posypujemy cukrem pudrem.

Nie przejmujcie się kaloriami, zającacie się krepłami. Smacznego życzy Ela

Znane i mniej znane zakątki naszej gminy

Izba Tradycji w Rozmierzy

Tyłu gości nie bywa tu wprawdzie co dzień, ale też nie jest to jakaś wyjątkowa sytuacja. Zwiedzających Izbę Tradycji w Rozmierzy jest całkiem sporo. Ale też przysnąć należy, że społeczność tej wioski stworzyła zakątek wart poznania. Dzięki pasji, chęci ocalenia przeszłości od zapomnienia, dzięki pieczołowitości, z jaką przechowywane były te cenne rodzinne pamiątki w domach. Dzięki przywiązaniu do tradycji. Po prostu. Nie ma tu ścisłych godzin otwarcia. Nie ma stałego przewodnika. Ale czy w domu potrzebny jest przewodnik?

Izba Tradycji w Rozmierzy jest stylizowana na wzór dawnego śląskiego domu z kuchnią, komorą, sypialnią i pokojem gościnnym. Znajduje się tam wiele starych mebli, sprzętu domowego i gospodarczego, książek (polskich, niemieckich, łacińskich), autentycznych strojów śląskich, obrazów,

fotografii ludzi, obiektów, wydarzeń z życia wsi. Jest także miejsce poświęcone emigracji mieszkańców parafii do Teksasu w 1854 r. oraz dzisiejszym kontaktom partnerskim z tamtym regionem. Każdy taki boks dotyczy innej tematyki, a zwiedzający mogą dokładnie obejrzeć i dotknąć wystawionych oraz opisanych eksponatów.

Izba Tradycji w Rozmierzy powstawała przez kilka lat. Inicjatorem stworzenia zbioru był wspólny człowiek sołtys Stefan Witoń (1943 – 2009), któremu jednak nie było dane oglądać efektów pracy swojej i mieszkańców. Początkowo we wsi zbierano stare zdjęcia, stroje, meble, elementy wyposażenia domów i gospodarstw na wystawę z okazji 750-lecia wioski w roku 2006. Z czasem zrodził się pomysł, a właściwie potrzeba utworzenia w Rozmierzy Izby Tradycji. Cały czas przy-



Foto. M. Rosa



Foto. SW



Foto. M. Rosa



Foto. SW

bywało eksponatów, i co najważniejsze - dobrze zachowanych i już rzadko spotykanych. Niektóre są prawdziwym rarytatem kolekcjonerskim.

Stworzenie bezpiecznego miejsca, w którym przechowywane są zgromadzone eksponaty wymagało od mieszkańców ogromnego zaangażowania oraz wielu godzin pracy. Pomieszczenia na poddaszu budynku Caritasu zostały udostępnione przez parafię Rozmierz. Aby Izba Tradycji spełniała swoją rolę, wcześniej należało wykonać liczne prace remontowe. Mieszkańcy skrzyknęli się i... przepracowali prawie 2 000 godzin.

W sprawie zwiedzania Izby Tradycji można kontaktować się z panią sołtys Różą Willim – tel. 77 463 67 33.

SW

KALENDARZ IMPREZ NA LUTY 2014

Tydzień	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
5						1	2
6	3	4	Zebra- nie spra- wzodawcze w Dziewkowicach	6	Zebra- nie spra- wzodawcze w Kalinowie	Wodzenie niedź- wiedzia w Kadłubie i Wamątowicach	9
7	10	Zebra- nie spra- wzodawcze w Kalinowicach	12	Zebra- nie spra- wzodawcze w Rozmierce	14	Wodzenie niedź- wiedzia w Kadłubie Turniej o puchar Gabrieli Mrohs -Czerkawskiej w Sucheju	16
8	17	18	19	Zebra- nie spra- wzodawcze w Błotnicy Strz.	21	22	23
9	Bał przebierań- ców dla wszystkich dzieci w Salce Kate- chetycznej w godz. 10:00-14:00	Zebra- nie spra- wzodawcze w Osieku	26	Zebra- nie spra- wzodawcze w Szymiszowie- Osiedlu	Zebra- nie spra- wzodawcze w Rożniątowie	Zabawa z berem w Kadłubie Przystąpienie do budowy kanali- zacji sanitarnej w miejscowościach Osiek, Kadłub i Barwinek	1
	24	25	26	27	28	1	

17-28.02.2014 ferie w Bibliotece w Dziewkowicach

„Jak na Gromnicznom słońce świuci, to jeszcze nom moc śniega naleci”